

wieloznacznego terminu „przeznaczenie”, który był podejmowany przez Maksyma już na początku jego twórczości i najprawdopodobniej u schyłku życia, na wygnaniu w Bizyi. Dowodem tego jest dzieło *Disputatio Bizyae*, którego autorstwo jest przypisywane Anastazemu Apokryzjariuszowi, uczniowi Maksyma Wyznawcy.

Reasumując trzeba stwierdzić, że Bogna Kosmulska starała się z powodzeniem ukazać całe bogactwo myśli Maksyma Wyznawcy na tle uwarunkowań historycznych i doktrynalnych VII w., mających ogromny wpływ na kształt jego dorobku intelektualnego. Książka jest rzetelnym i krytycznym opracowaniem życia i twórczości omawianego autora, jak również może stanowić nieocenioną pomoc dla osób zainteresowanych spuścizną filozoficzno-teologiczną Maksyma. Pozycja ta stanowi wypełnienie luki w polskiej literaturze naukowej, ponieważ łączy analizę historyczną, biograficzną i doktrynalną omawianego myśliciela oraz stanowi pomost pomiędzy ujęciami historyczno-biograficznymi oraz patrologicznymi. Trzeba zaznaczyć tu również podejmowany przez autorkę niezwykle ważny i ciekawy „geograficzny” wymiar życia Maksyma oraz weryfikację hipotez z nim związanych. Książka ta nie jest skierowana do szerszego grona odbiorców ze względu na specjalistyczny język, jakim posługuje się B. Kosmulska oraz wielorakość podejmowanych zagadnień. Powinni się nią jednak zainteresować ci, którzy prowadzą badania teologiczne, historyczne bądź filozoficzne. Zaletą omawianej pozycji jest również prezentacja i krytyczne wykorzystanie w rozprawie wspomnianej już wcześniej szerokiej bazy bibliograficznej, którą Autorka się posługiwała. Jedynym zastrzeżeniem, jakie można mieć do książki jest to, że brakuje w niej wstępów i podsumowań do poszczególnych rozdziałów, co ułatwiłoby czytelnikowi śledzenie toku rozumowania Autorki. Wielostronna analiza i różnorodność podejmowanych zagadnień nie sprzyja przejrzystości pracy i sprawia, że czytelnik gubi się w ilości wątków.

Elwina Nowak – Lublin, KUL

**Ks. Michał KRAWCZYK, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne w cesarstwie rzymskim przełomu IV i V wieku. Zagadnienia wybrane o formacji kapłańskiej*, Radom 2014, ss. 161.**

Książka ks. Michała Krawczyka jest opublikowaną wersją jego rozprawy doktorskiej, której promotorem był ks. prof. dr hab. Jerzy Pałucki (KUL), a recenzentami ks. dr hab. Paweł Wygralak, prof. UAM, oraz ks. dr hab. Piotr Turzyński (KUL), obecnie biskup pomocniczy diecezji radomskiej. Autor na podstawie działalności i epistolografii dwóch Ojców Kościoła – św. Ambrożego i św. Paulina z Noli – przedstawia początki kształtowania się hierarchii kościelnej i formacji duchownych, a także działalność duszpasterską tychże Ojców.

Praca składa się z czterech rozdziałów, a także wstępu (s. 3-8) i zakończenia (s. 131-134). Zawiera również cenny aneks źródłowy (s. 137-148) z wybranymi fragmentami listów św. Paulina z Noli. Nie zabrakło oczywiście bibliografii,

obejmującej nie tylko źródła i ich przekłady (s. 151), ale także sporą listę opracowań (s. 152-159), z których autor korzystał.

Wstęp obejmuje krótki rys historyczny, dotyczący czasu (2. poł. IV w.), w którym działali wybrani przez Autora Ojcowie Kościoła. Zawiera także uzasadnienie wyboru właśnie tych Ojców, którzy jako przedstawiciele bogatych rodów arystokratycznych, piastujący ważne stanowiska państwowe, z woli ludu przyjęli święcenia kapłańskie. Działali oni w odmiennych warunkach: Ambroży, gdy został biskupem, nadal pozostawał w pobliżu dworu cesarskiego, Paulin zaś wybrał życie w odosobnieniu i ascezie. Ich piśmiennictwo daje możliwość poznania funkcjonowania ówczesnego Kościoła, rozwoju hierarchii, a także problemów życia codziennego, które dotykały żyjących w tamtych czasach chrześcijan.

W rozdziale I (s. 9-29) Autor dysertacji przedstawia początki tworzenia się struktur wspólnot chrześcijańskich. Pierwszą grupą formalnie ustanowioną było Dwunastu Apostołów. Wraz z rozwojem chrześcijaństwa pojawiła się potrzeba ustanowienia kolejnych osób przeznaczonych do różnych posług. Na początek więc Apostołowie ustanowili Siedmiu (por. Dz 6, 1-6) poprzez gest włożenia rąk – oni to mieli być pierwszymi diakonami. Apostołowie również w poszczególnych gminach ustanawiali „starszych”, którzy mieli być odpowiedzialni za konkretne wspólnoty. Jak to podkreśla ks. Krawczyk, początkowo termin „starsi” odnosił się zapewne do wszystkich diakonów, prezbiterów, nauczycieli i był wyznacznikiem funkcji wewnątrz wspólnoty. Pojawiające się również w Nowym Testamencie zakres semantyczny terminów: „prezbiter” i „biskup”, zająbia się. Pierwszy określa pewien stan, drugi zaś pełnioną funkcję. Za ideał kapłana uchodziła osoba pobożna, mądra, prawdziwie troszcząca się o zbawienie powierzonych jej chrześcijan. W tekstach patrystycznych pierwszych trzech wieków wielokrotnie pojawiały się informacje o dużej roli biskupów, prezbiterów i diakonów w budowaniu Kościoła. Najstarszym tekstem opisującym wybór przełożonych wspólnoty jest *Didache*, w którym podane są też cechy, jakimi powinien odznaczać się kandydat na przełożonego: pokora, cichość, bezinteresowność, wiarygodność, wypróbowanie. Także Klemens Rzymski w *Liście do Koryntian* wzywał mieszkańców Koryntu do posłuszeństwa prezbiterom, a interweniując w sprawie schizmy odwoływał się do sukcesji apostoelskiej, która jest gwarancją czystości wiary. Kwestię tę poruszał też Ignacy Antiocheński. Podkreślał rolę i znaczenie duchownych we wspólnocie. Biskup jest obrazem Chrystusa; gwarantuje jedność i ortodoksję wiary. Prezbiterzy zaś wszystko, co czynią, robią za wiedzą i zgodą biskupa. Diakon był pomocnikiem biskupa i prezbiterów, a także świadkiem Chrystusa w codziennym życiu. O sukcesji apostoelskiej pisał także Ireneusz z Lyonu, a o znaczeniu kapłaństwa Orygenes. W związku z rosnącym znaczeniem biskupów i prezbiterów pojawiła się konieczność ich odpowiedniego przygotowania, dlatego w II w. zaczęły powstawać szkoły katechetyczne.

Kościół na przełomie IV i V w., w którym przyszło żyć i działać św. Ambrożemu i św. Paulinowi z Noli, był w innej sytuacji niż w poprzednich wiekach. Chrześcijaństwo uznano za religię panującą, a religie pogańskie zaczęto eliminować.

Konstantyn uprzywilejował chrześcijaństwo, ale zachował sobie prawo do interwencji w niektóre sprawy wewnętrzne Kościoła, a także mógł wpływać na obsadę niektórych stolic biskupich. Rosła rola Kościoła w kwestiach społecznych, a biskupi często podejmowali działania wykraczające poza sferę duszpasterską, chroniąc ludzi przed lichwiarzami, a także stając w obronie granic państwa. Postępowała ewangelizacja, rozwijało się życie monastyczne, pojawiły się prowincje kościelne i instytucja metropolity. Wzrastała rola i znaczenie biskupa Rzymu, ale też zaczęły pojawiać się różne herezje, które głosząc błędną naukę prowadziły do wielu podziałów.

W rozdziale II (s. 30-50) autor omawia postacie dwóch biskupów, św. Ambrożego i św. Paulina z Noli, a także charakteryzuje ich korespondencję, stanowiącą główne źródło analiz w monografii, zwracając uwagę na adresatów listów oraz cel ich powstania. Ambroży otrzymał staranne wykształcenie humanistyczne i prawnicze, został namiestnikiem w północnej Italii, znany był ze swej uczciwości i sprawiedliwości. Po śmierci ariańskiego biskupa Aukscencjusza doszło do sporu pomiędzy katolikami i arianami o jego następcę. Wtedy Ambroży chciał rozwiązać spór i niespodziewanie przez oba stronnictwa został zgłoszony jako kandydat na biskupa, mimo że był tylko katechumenem. Biskupi przyjęli kandydaturę a cesarz Walentynian I ją zatwierdził. Ambroży zrezygnował z kariery urzędniczej, przyjął chrzest i został biskupem Mediolanu. Paulin zaś znany był jako bogaty arystokrata, polityk, poeta i senator rzymski. Po całej serii nieszczęść, utracie urzędu i śmierci syna, postanowił zmienić swoje życie. Przyjął chrzest, został ascetą i stworzył w Noli wspólnotę ascetyczną. Nawet gdy był biskupem, nie zmienił swojego stylu życia.

Ambroży większość swojej korespondencji opublikował sam w ostatnich latach życia, przy czym wiedząc, że listy te będą czytane, zawsze przedstawiał je do konsultacji i oceny biskupowi Sabinowi. Do osób prywatnych i przyjaciół pisał w sposób prosty, zaś pisma oficjalne redagował zgodnie z zasadami retoryki, posługując się językiem urzędowym. Korespondencja Paulina nie zachowała się w całości do czasów współczesnych. Poruszał on najczęściej tematy związane z wiarą, a celem jego korespondencji była nauka chrześcijańskiej miłości. W swoich listach umacniał w wierze, rozważał przykazania, dziękował Bogu za Jego dzieło stwórcze. Według odbiorców był wspianiałym pisarzem, stosował wyszukane zwroty i ozdoby retoryczne.

Zachowane listy Mediolańczyka kierowane były do ponad trzydziestu osób. Byli wśród nich biskupi, prezbiterzy, przyjaciele, cesarze i wysocy urzędnicy państwowi. W zachowanych listach Paulina z Noli znajdujemy imiona dwudziestu jeden adresatów. Część z nich to osoby świeckie, które niekiedy wstępowały później do jego wspólnoty pod wpływem listów; pisał także do małżeństw. Z Nolańczykiem korespondowali wybitni teologowie, tacy jak św. Ambroży, św. Augustyn czy św. Hieronim. Najwięcej jednak z zachowanych listów było skierowanych do Sulpicjusza Serwera, przyjaciela Paulina. Zawierają one wiele informacji dotyczących życia Paulina i jego duchowości.

W rozdziale III (s. 51-94) Autor przedstawia, w jaki sposób Ambroży i Paulin, będąc już biskupami, ukazywali misterium kapłaństwa, udzielali rad i swoim życiem pokazywali, jak realizować je w praktyce. Podstawowym zadaniem osób duchownych jest – według nich – modlitwa i lektura Pisma Świętego. Ambroży podkreślał, że modlitwa jest najdoskonalszą formą kontaktu z Bogiem. Ma być ona, według niego, czynnością stałą, obecną w różnych porach dnia i nocy. Chrześcijanin powinien modlić się głównie o wartości duchowe, sprawy przyziemne są mniej istotne. Ambroży cenił modlitwę wspólnotową, a modlitwę wzajemną uważał za największy dar, jaki można ofiarować drugiej osobie. Mediolańczyk wielokrotnie podkreślał, że Pismo Święte jest fundamentem życia duchowego oraz źródłem łaski, a także najlepszym pokarmem i napojem duchowym. Argumenty biblijne są także najlepszym wsparciem w dyskusjach, w walce z herezjami oraz dla poszukujących Boga. Dla Paulina modlitwa była codziennym elementem życia wspólnoty. Modlono się w niej wiele razy dziennie, a także w nocy. Podkreślał on, że fundamentem modlitwy musi być otwartość na Ducha Świętego. Paulin, mimo że często cytował Pismo Święte, wielokrotnie zaznaczał, że nie czuje się kompetentny, aby pisać do niego komentarze. Wielokrotnie zwracał się do innych o pomoc w interpretowaniu Biblii. Jako opiekun miejsca kultu św. Feliksa popularyzował historie biblijne za pomocą sztuki sakralnej. W bazylikach polecił namalować freski poświęcone tematyce zaczerpniętej z Nowego i Starego Testamentu.

Kolejnym elementem nieodzownym do wejścia na drogę prawdziwej przemiany, omawianym przez Autora monografii na podstawie korespondencji obu Ojców, jest świadome odrzucenie zła. Ambroży wskazuje, że kapłanem może zostać osoba, która nie ma wypaczonego sumienia. Przyjęcie Boga do swojego życia rodzi naturalną chęć porzucenia wszystkiego, co złe. Chrześcijanin powinien zaprosić Chrystusa do swojej duszy i umysłu, a wtedy będzie zdolny do odrzucenia tego, co niedoskonałe. Widocznym znakiem przemiany jest zmiana w relacji z bliźnimi, obfitowanie w dobre dzieła, czynienie dobra, bycie wsparciem dla skrzywdzonych i odrzuconych. Niezbędne jest także nabywanie cnót, takich jak: sprawiedliwość, życzliwość, mądrość, pokora, które dają korzyści w doczesności i wieczności. Według Ambrożego praca nad słabościami powinna trwać przez całe życie, a dużą rolę odgrywa tu mądrość, która pomaga w lepszym rozeznaniu właściwych wyborów. Aby skutecznie walczyć z grzechem należy przyjąć postawę pokory i uniżenia oraz mieć świadomość własnej niedoskonałości. Biskup Mediolanu przestrzegał przed lichwą, chciwością, nieczystością i kłamstwem. Paulin z Noli przypisywał fundamentalną rolę w odrzuceniu zła sakramentowi chrztu. Jest to jednak początek drogi. Według biskupa z Noli trzeba podjąć bardziej radykalną drogę życia ascetycznego. Pomaga ona wyzbyć się pragnień i dóbr doczesnych, bez których można się obyć. Wiara w Chrystusa wyraża się natomiast w konkretnych uczynkach, głównie w trosce o ubogich, która jest inwestycją na wieczność. Niezbędnym elementem do rozwoju duchowego jest także walka z pokusami i wadami. Podejmując temat grzechu Paulin akcentował rolę upadku pierwszych rodziców i podkreślał, że prowadzi on do nieuporządkowania

w relacjach z Bogiem, ludźmi i samym sobą. Wraz z grzechem pierworodnym Adam utracił Boże podobieństwo (*similitudo Dei*), a został w nim tylko obraz Boży (*imago Dei*). Paulin porównywał grzech pierworodny do wirusa, który zaraża człowieka. Warunkiem zmiany życia jest zwrócenie się do Chrystusa, żal za popełnione winy, wyznanie grzechów i chęć poprawy.

W rozdziale IV (s. 94-130) autor opisuje wskazania dotyczące sposobu życia osób duchownych, a także rady dotyczące ich pracy duszpasterskiej. Przyjęcie chrztu przez Ambrożego zmieniło jego działalność z urzędniczej na duszpasterską. Troszczył się o powierzony mu lud, zachęcał do przemiany i oddania życia Bogu. Bronił też, niezrozumiałej dla wielu, decyzji Paulina o życiu w ascezie. Interesował się życiem innych biskupów i kapłanów, dla których starał się być ojcem. Często rozstrzygał rozmaite spory. Podkreślał, jak ważna jest zgodność nauczania i jedność z biskupem Rzymu. Pełniąc posługę metropolity powoływał diecezje i wizytował Kościoły lokalne. Starał się chronić wiernych przed herezjami, zwłaszcza arianizmem. Dla Ambrożego ideałem duszpasterza jest osoba, która koncentruje się na Bogu, pogłębia wiarę przez modlitwę i lekturę Biblii. Kapłan jest bowiem autorytetem, ciąży na nim też wielka odpowiedzialność głoszenia w sposób prawdziwy słowa Bożego i obowiązek dawania przykładu swoim postępowaniem. Pełni rolę ojca i wychowawcy, nieustannie rozwija się duchowo.

Paulin uważał się za osobę słabą i niegodną dostąpienia zaszczytu bycia prezbiterem, a potem również biskupem. Podkreślał, że ten, kto zostanie człowiekiem duchownym przechodzi do rodu królewskiego, choć nigdy nie zasługuje na ten dar, który jest łaską daną od Boga. Miał świadomość braku wystarczającej wiedzy, dlatego też o sprawy związane z posługą kapłana pytał innych, m.in. św. Hieronima, który był dla Paulina wielkim autorytetem. Otrzymywał od niego różne porady i zachęty: kapłan powinien karmić się „Chlebem Niebieskim”, rozważać Pismo Święte, czytać książki wyjaśniające prawdy wiary, modlić się. Paulin zachęcał usilnie duchownych do modlitwy i postu ofiarowanych za siebie wzajemnie, a także do praktyk pokutnych i pracy. Ważnym znakiem życia kapłańskiego jest – według niego – także wspieranie ubogich i chorych, unikanie możliwych, rozwijanie prostoty, roztropności i prawdomówności. Paulin odbywał podróże do Rzymu, angażował się w budowy obiektów sakralnych i ich ozdabianie, w którym widział głęboki sens teologiczny. Biskup Noli wspominał też o kapłaństwie w kontekście życia monastycznego. Strój mnicha powinien być, według niego, bardzo skromny, ukazujący zerwanie ze światem. Dla Paulina niedoścignionym wzorem życia kapłańskiego był św. Feliks. Podkreślał takie jego cnoty, takie jak: ubóstwo, miłość bliźniego, pracowitość, pokora i wierna służba Kościołowi.

Zarówno Ambroży, jak i Paulin, w swojej działalności dbali o uświęcenie powierzonych im ludzi. Ambroży cenił tych, którzy z własnego wyboru pozostawali w dziewictwie lub wdowieństwie. Uważał, że wybór takiego życia jest znakiem sprzeciwu wobec świata i okazją do bycia blisko Chrystusa. Doceniał także godność związku małżeńskiego, wskazując, iż zadaniem duszpasterza jest pouczanie, jak małżonkowie powinni się troszczyć o siebie i rodzinę. Przestrzegał też przed

związkami małżeńskimi z poganami, a także zwracał uwagę na dobre relacje z sąsiadami. Paulin, pisząc do osób świeckich, zwracał uwagę na pogłębianie wiary, pracę nad sobą i nieustanną modlitwę. Zachęcał też do radykalnej przemiany, dzięki czemu część adresatów jego listów wybrała życie na wzór Nolańczyka.

W zakończeniu autor recenzowanej monografii przypomina, że Ojcem Świętym Benedyktem XVI, jak ważne miejsce w historii chrześcijaństwa zajmują Ojcowie Kościoła. Podkreśla, że ich wskazania dla kapłanów są nadal aktualne ponieważ tworzą pewien ideał, do którego należy dążyć. Dlatego proces nieustannej formacji dotyczy każdej osoby duchownej, niezależnie od tego czy jest prezbiterem, czy biskupem.

Książka ks. Michała Krawczyka stanowi dobre wprowadzenie, na podstawie konkretnych problemów poruszonych w listach, do poznania roli italskich biskupów IV i V w., jaką odegrali oni w kształtowaniu duchowości kapłańskiej. Wyczerpująco też ukazuje sposób pojmowania przez nich podstawowych obowiązków biskupów, prezbiterów i diakonów. Autor przywołuje wiele cytatów z pism Ojców Kościoła, jednak nie przeszkadza to w odbiorze toku myśli i w przejrzystej prezentacji omawianych zagadnień, co nie zawsze jest oczywiste w tego typu opracowaniach. Do powstania pracy Autor wykorzystał obszerną ilość źródeł i opracowań, co znajduje odzwierciedlenie w bibliografii i ilości przypisów. Małym mankamentem z punktu widzenia zwykłego czytelnika, nie będącego patrologiem, może być brak tłumaczenia na język polski dwóch istotnych tekstów łacińskich na s. 62 i 63.

Recenzowana monografia uzupełnia dość obszerną już literaturę przedmiotu poświęconą ideałowi kapłaństwa w rozumieniu różnych autorów wczesnochrześcijańskich. Obok zalet czysto naukowych, związanych z ujęciem historycznym, książka posiada także walor praktyczny, aktualizujący: może służyć za pomoc w formacji kapłańskiej, przypominając, że najcenniejsze podręczniki poświęcone tej tematyce powstały właśnie w epoce patrystycznej, by wspomnieć tylko: dialog *O kapłaństwie* Jana Chryzostoma, dziełko *O życiu kontemplacyjnym* Juliana Pomeriusza, czy *Księgę reguły pasterskiej* Grzegorza Wielkiego.

Tomasz Wróbel – Lublin, KUL

**Ks. Marek STAROWIEYSKI, *Zapytaj zwierząt, pouczą, czyli opowiadania wczesnochrześcijańskich pisarzy o zwierzętach*, OŻ 20, Kraków 2014, Wydawnictwo WAM, ss. 474.**

Nakładem Wydawnictwa WAM, kojarzącego się wszystkim badaczom antyku z licznymi publikacjami z zakresu wczesnego chrześcijaństwa, wydana została kolejna książka autorstwa ks. Marka Starowieyskiego *Zapytaj zwierząt, pouczą, czyli opowiadania wczesnochrześcijańskich pisarzy o zwierzętach*. Publikacja stanowi już 20. tom wydawanej od 1978 roku serii „Ojcowie Żywi”, której redaktorem jest od początku ks. M. Starowieyski. Autor, w charakterystyczny dla